

Dzieje kościoła garnizonowego

Wydany przez cesarza austriackiego Ferdynanda III edykt z dnia 6 marca 1629 r. - rozpoczął ruch kontrreformacyjny na Śląsku. Przebiegał on pod znakiem zwrotu katolickich świątyń zawłaszczonych przez ewangelików w okresie reformacji. W latach 1648-1654 odebrano ewangelikom 656 kościołów w ramach tzw. redukcji kościołów. W tym okresie usunięto z funkcji 500 pastorów. Pod groźbą przymusowego wydalenia z kraju w ciągu 6 tygodni zmuszano ewangelików do przechodzenia na katolicyzm.



Organy w kościele garnizonowym Podwyższenia Krzyża Świętego w Jeleniej Górze

Szykany religijne dotknęły również jeleniogórskich protestantów. Zmusiły ich do odbywania praktyk religijnych w prywatnych domach lub w lesie. W wielu górzystych miejscowościach Kotliny Jeleniogórskiej działali tzw. leśni kaznodzieje.

W 1709 r. zezwolono na wybudowanie na Śląsku sześciu świątyń dla ewangelików, tzw. „kościołów łask”. Wzniesiono je w Cieszynie, Jeleniej Górze, Kamiennej Górze, Koźuchowie, Miliczu i Żaganiu.

Ewangelicy z Jeleniej Góry, nie czekając na wzniesienie murowanej świątyni, podjęli w 1709 r. prace przy budowie tymczasowego kościoła. Według dawnych rycin, ów

kościół zlokalizowany był w pobliżu obecnego targowiska miejskiego przy ul. Jana Kilińskiego.

Budowa murowanej świątyni rozpoczęła się jeszcze w tym samym roku, na terenie ogrodów, w miejscu, gdzie obecnie stoi kościół pw. Świętego Krzyża.

Dla miejscowych ewangelików przyszła świątynia miała być reprezentacyjną budowlą sakralną, więc jej architektem został mistrz Marcin Franza.

Budowa kościoła trwała dziewięć lat. Powodem wieloletniego opóźnienia był fakt, że mistrz Franz prowadził jednocześnie wiele prac budowlanych.

Nowo wybudowana świątynia została wzniesiona w stylu barokowym, na planie równoramiennego krzyża, tzw. krzyża greckiego. Jej długość wraz z pomieszczeniem na zakrystię wyniosła ok. 74 m, szerokość wraz z murami zewnętrznymi ok. 41 m i 57 m wysokości od posadzki wewnątrz kościoła po krzyż na kopule. Aktualnie rozpiętość naw wynosi 14 m, długość nawy poprzecznej wraz murami zewnętrznymi ma ok. 47 m, długość kościoła bez zakrystii wynosi 63 m; trzykondygnacyjne balkony (empory) mają od 3 do 3,5 m wysokości. Wsparcie są na drewnianych kolumnach. Kościół może jednorazowo pomieścić 4020 osób, w tym na balkonach 2202 wiernych, a na parterze 1278 osób.

Tragicznym wydarzeniem w dziejach tutejszej świątyni był pożar w 1806 r. Jego powodem miał być niedopałek papierosa, rzucony lekkomyślnie przez stolarzy lub blacharzy zatrudnionych przy budowie kościelnej wieży. W ciągu półtorej godziny ogień strawił wieżę wraz z czterema sąsiednimi wieżyczkami. Pod wpływem wysokiej temperatury stopiły się trzy dzwony. Dzięki brawurowej akcji jednego z miejscowych cieśli udało się uratować sklepienie kościoła.

Główny ołtarz, zlokalizowany w północnej części kościoła, ma charakter budowli jednokondygnacyjnej i pochodzi z 1733 r. Jego fundatorem był bogaty jeleniogórski patrycjusz Christian Mentzel. Jego wykonanie Mentzel zlecił miejscowemu mistrzowi stolarskiemu Hilscherowi. Od roku 1733 ołtarz był trzykrotnie przebudowywany: (1899, 1909, 1950). Ściemniane drewniane elementy ołtarza zostały pokryte złotą farbą w 1997 r. W tymże roku konserwacji poddany został również obraz Chrystusa w Ogrójcu, autorstwa malarza Mengelberga z Dusseldorfu.

Do reprezentacyjnych elementów wewnętrznego wystroju tutejszego kościoła należą organy, także fundacji Mentzla. Wykonał je w latach 1725-1729 wrocławski organomistrz Michał Roeder. Organy posiadały 60 rejestrów, trzy manualy (klawiatury) i 3.456 piszczałek. Aktualnie mają 72 rejestry i 4.571 piszczałek i wymagają konserwacji. Ze względu na ich przepiękne brzmienie należą do arcydzieł barokowej sztuki organmistrzowskiej nie tylko w skali całego Śląska, a nawet i Polski.

Stojąca na skrzyżowaniu obu naw ambona była fundacją kupca z Görlitz - Melchiora Bertholda, rodem z Jeleniej Góry. Została wykonana w 1717 r. z jednolitego bloku piaskowego i stała się świadkiem tragicznego wydarzenia, jakie miało miejsce 1 sierpnia 1745 r. Głoszący na niej słowo Boże miejscowy pastor został śmiertelnie rażony piorunem. Wielu wiernych uciekających w panice z kościoła doznało licznych obrażeń. Szczegóły o tym wydarzeniu podaje tablica nagrobna wspomnianego pastora, która znajduje się w murze przy wejściu do zakrystii od wschodniej strony kościoła.

Z tego samego roku co ambona pochodzi stojąca po lewej stronie głównego ołtarza - chrzcielnica z niebieskiego marmuru. Ozdabiają ją alabastrowe płaskorzeźby przedstawiające chrzest i zmartwychwstanie Chrystusa, przejście Żydów przez Morze Czerwone i Arkę Noego.

Jednak prawdziwe piękno tutejszej świątyni można odnaleźć na sklepieniu. Żmudne i pracochłonne prace konserwacyjne prowadzone w latach 80. naszego stulecia przez pracowników konserwacji zabytków z Krakowa i Torunia odkryły przed wiernymi i zwiedzającymi kościół przepiękne freski.

Nad głównym ołtarzem znajduje się dużych rozmiarów fresk przedstawiający niebo, a w nim Tróję Świętą w całym majestacie, w otoczeniu patriarchów, apostołów, męczenników i aniołów. Zdążając od głównego ołtarza w kierunku zachodnim, możemy na stropie podziwiać malowidło ściennie wyobrażające Chrystusa w otoczeniu aniołów. Nad górnym balkonem, przy zachodnim wyjściu z kościoła, znajduje się fresk, pokazujący scenę Zmartwychwstania Chrystusa, pusty grób i postacie przerażonych legionistów. Freski były wykonane przez niemieckiego malarza Antoniego Schefflera.

Przy dawnym głównym wyjściu ze świątyni od strony zachodnio-północnej, nad górnym balkonem, widoczna jest scena przedstawiająca nawrócenie św. Pawła pod Damazkiem. Z przeciwnej strony nawy, przy obecnym wyjściu od budynku plebani umieszczone są wydarzenia po zmartwychwstaniu Chrystusa: ukazanie się Chrystusa w postaci ogrodnika św. Marii Magdalenie, zgromadzonemu Apostołom w Wieczerniku i niewiernemu Tomaszowi. Obok Schefflera dekoracją świątyni zajmował się podobno J. F. Hoffmann z Głogowa. Przypisuje się mu iluzyjne malowidło w kopule świątyni.

Po zakończeniu II wojny światowej i opuszczeniu Jeleniej Góry przez ludność pochodzenia niemieckiego, tutejsza świątynia została przejęta przez polskie władze wojskowe. Po jej poświęceniu pełniła rolę katolickiego kościoła garnizonowego. Pieczę duszpasterską nad nią pełnili kapelani wojskowi m.in. ks. Ksawery Andrysiak, ks. Henryk Zalewski, ks. Stanisław Borowczyk, ks. Józef Węgrzyn, ks. Jan Gałęza i ks. Alojzy Schmidt. Decyzją biskupa wrocławskiego Bolesława Kominka z 1957 r. przy miejscowej świątyni garnizonowej została erygowana parafia dla potrzeb

ludności nie związanej z wojskiem. Funkcję proboszcza pełnił w niej kapelan wojskowy. Jego zastępcą został ks. Piotr Rybicki. Ta dwoistość administracji parafialnej została zniesiona w 1972 r., z momentem objęcia jej przez ks. Wilhelma Kubsza, pierwszego kapelana armii polskiej.

Brak jednolitości w zarządzaniu parafią w latach 1957-1972 niekorzystnie wpłynął na stan techniczny samego kościoła, jak i domu parafialnego. Ks. W. Kubsz obejmując stanowisko kapelana i proboszcza przystąpił energicznie do prac budowlanych. Wiosną 1973 przystąpiono do naprawy bardzo zniszczonego dachu kościoła. Został on pokryty w całości blachą miedzianą. Jesienią tego roku, kolejnym proboszczem został ks. January Chorażewski. Z jego inicjatywy przystąpiono do zmiany dotychczasowego wystroju kościoła. Stare i zużyte ławki oraz konfesjonały zostały zamienione nowymi. Kierując się zaleceniami II Soboru Watykańskiego w zakresie liturgii, usunięto z kościoła ołtarze boczne. Zniszczona posadzka została zastąpiona nowymi płytami marmurowymi. Dla wygody wiernych pod posadzką zainstalowano centralne ogrzewanie. Z inicjatywy ks. Chorażewskiego podjęto się kosztownych prac konserwatorskich, zmierzających do odsłonięcia pięknych malowideł na stropie kościoła. Dokończenie tych prac nastąpiło w roku 1994 za czasów obecnego proboszcza, ks. Andrzeja Bokieja, którego zasługą jest m.in. zainstalowanie pięciu znacznych rozmiarów żyrandoli i bocznych oświetleń. Dzięki nim można podziwiać wspaniałości XVIII-wiecznych fresków. Do wzrostu pobożności tutejszej społeczności parafialnej znacznie przyczyniły się organizowane przez pełniących posługę duszpasterzy: ks. Krzysztofa Kiernickiego, Krzysztofa Słabickiego i Dariusza Pudełko autokarowe pielgrzymki sanktuariów maryjnych w Częstochowie, Licheniu, Fatimie, Lourd, Medjugorie, Wiecznego Miasta oraz Grecji, idąc śladami podróży apostołskich św. Pawła apostoła. Jeleniogórska świątynia świętokrzyska była w dniu 26 lipca 1995 r. świadkiem nawiedzenia Matki Bożej w Jej figurze fatimskiej. W rok później miejscowy kościół przeżywał uroczystość nawiedzenia obrazu Matki Bożej Hetmańskiej. 31 maja 1996 roku uroczystościom tym przewodniczył biskup polowy Wojska Polskiego Sławoj Głódź.

Rokrocznie w murach jeleniogórskiej świątyni garnizonowej odbywa się podniosła uroczystość związana z rozpoczęciem służby wojskowej poborowych. Nad jej prawidłowym przebiegiem czuwa ks. kapelan Stanisław Dębnicki.

Dzięki pracom budowlanym i konserwatorskim prowadzonym przez ostatnie lata świątynia wspaniale prezentuje się jako okazały zabytek sakralnej sztuki barokowej, a Duch Boży, którym kierują się księża pełniący w nim posługę duszpasterską przyczynia się do wzrostu uczuć religijnych wiernych.

Adolf Andrejew